

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 101.

Z KRAKOWA DNIA 18 GRUDNIA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Na Czwartem Posiedzeniu Seymu Rzeszy pospolitey Krakowskiej dnia 9 Grudnia 1825 r.

Sekretarz Seymowy czytał Projekt do ustawy Górniczey przez Rządzący Senat inicjowany, którego udział do Komisji Prawodawczej dla wspólney rozprawy z Komisją Skarbową postanowiony.

Reprezentant Hr: Arthur Potocki w przymowieniu się do powyższego Projektu złożył na piśmie uwagi wyrażając: iż natchętniey popierałby każdy projekt ku powiększeniu źródeł finansowych których światła administracya dotąd zawsze korzystnie używać umiała, życząc zamieścić iśćtenia tej postawić ją w tym stanie iżby swe widoki amelioracyi i upiększeń jeszcze rozprzestrzeniać mogła, zwłaszcza że ich trafności przeszłość dostateczną daie nam porękę; przedstawił dalej Mowca iż jeżeli podnosi głos przeciwny się niejakiey części Projektu Izbie przedstawionego, to jedynie aby zwrócić tej uwagę nato, iż nim zasada własności ten węgielny kamień społeczeństw na-

ruszona jest widocznie. — Redakcyja projektu dobrze to czuła powtarzając stannanie te słowa „za zezwoleniem Właściciela,, lecz wyrazy te są tylko częścią formułą, są przyznaniem zasady którą tenże Projekt sam nadwercza, ićóż bowiem znaczy tam wola Właściciela, gdzie Władza od niego wyższa ostatecznie o jego własności stanowi? zastanawiał się następnie Mowca jaki jest powód takowego rzeczy układu? może chęć obudzenia przemysłu? Lenistwo i niewiedomość usypia wprowadzie czasami w ludziach ów popęd, który ich do pomnażania dobrego bytu prowadzi, lecz przebiegniemy nasze okolice, a ujrzymy wszędzie dymiące huty, pokopaną ziemię, tysiące rąk wytworom kopalń zajętych — wszędzie spostrzeżmy ślady usiłowań choć bezowocowych — Na jakieyże zasadzie oprócz można zaprowadzenie takowej Ustawy? czy na powadze praw Rząd nasz poprzedzających? jeżeli nawet podobne kiedyś istniały, zniosła je Uchwala Nawiąsniejszego Króla Saskiego — (Czyli może natey zasadzie, że Rząd ma prawo do wszelkich własności, gdzie idzie o dobro pa-



wszeczne? Ale jeżeli zasada ta dałaby się tak daleko rozciągnąć, dla czego zatrzymałyby się na płodach podziemnych, i Właściciel niemiłoby być przymuszonym do przyjęcia w miejsce zwyczajnego mu gospodarowania, innego, któryby lepszym sądzono, lub wrznie przeciwienia się do ustąpienia swej własności za po przedniezem wynagrodzeniem, temu, któryby takowy sposób zaprowadzić podejmował się — w istocie sprawiedliwość zasady tej Mowca przyznał sam gdzie korzyść jest widoczną i powszechną jako to: w kopaniu Kanałów — zakładaniu dróg publicznych i t. d. gdzie ta powszechność wszystkich ludzi i wszelkie czasy obeysnuie: tu zaś dopuściwszy nawet, że wskazane prawa miałyby nieciłą korzyść chwilową co jest wątpliwe, nie są one szkodliwe i niszczące na przyszłość,,? Silenie bowiem bez granie tej gałęzi przemysłu wystawia nas nato, iż i sami znajdziemy się często zarzuceni płodem bezcennym, i potomkom naszym nie zostawimy jak tylko ślady naszej bezbaczonej nadal chciwości. —

Izba Prawodawcza powyższe uwagi J.W. Reprezentanta Hr. Potockiego postanowiła przesłać Kommissyi Prawodawczej do rozwagi wspólnie z Kommissyją Skarbową przy deliberowaniu Projektu Ustawy górniczej

Reprezentant Czeraiński Delegowany Sędzia Pokoju z powodu postanowienia w Art. 115. Ustawy Projektowanej, iż spory górnicze wyięte są z pod poiednania w Sądach Pokoju, i takowe powierzone zostały Nadzorowi Górniczemu, znajdował Projekt przeciwny Art. 14 Konstytucyi którego atrybucyą iednania wyłącznie Sądowi Pokoju powierza, a tak

z tej zasady wnosil niemożność deliberowania nad Projektem jako przeciwnym Konstytucyi Krajowej.

Marszałek Seymu objaśniając Projekt oznaymiał iż projektowane w interesach górniczych traktowanie zgody w Nadzorze jako Sądzie polubownym Konstytucyjnie dopuszczalnym nieubliża w prowadzeniu Projektu którego z porządku ulega wprzód opinii Kommissyi Seymowej, i tej przed deliberacją projektu oczekiwanie doradzał, tym więcej że Rząd i Instytut wchodząc do interesów Górniczych z prawa obowiązującego są wyięci z pod ugody w Sądzie Pokoju.

Reprezentant Lipczyński Delegowany Sędzia Pokoju wywodząc jawny nakaz prawa izby wszelkie Sprawy między stronami komponować zdolnemi bez różnicy ich natury przechodziły drogą poiednawczą przez Sąd Pokoju, na tej konieczności ustawodawczej gruntował różnicę względnie Sądów Polubownych, które iedynie od wyboru stron w poddaniu się onymże zależą, przeyscie zaś drogi poiednawczej przez Sąd Pokoju wynika z przepisu prawa niedopuszczającego wprzód Sprawy do Trybunału, a tak postanowienie projektem, izby zgoda tencowana była w Nadzorze z pominięciem Sądu Pokoju upatrując Mowca przeciwne Konstytucyi, wnosil niemożność przyjęcia do rozwagi projektu.

Marszałek Seymu uważając wszelkie wniesienia nad Projektem do ustawy Górniczej za zawczesne, zostawiał ten zgłębieniu w przed przez Kommissye Seymowe, którym udział postanowiony, dodając, że potrzeba znawcow w decyzji sporów górniczych nstręcza dogodność użycia zgody przed nadzorem, co na-

wet w dotąd obowiązującej ustawie Maxymiliańskiej poparcie znajduje.

Reprezentant Lipczyński przecząc mocy obowiązującego powołanej ustawy Maxymiliańskiej odwołał się do zasad w tej mierze w głosie Reprezentanta Hr. Potockiego przytoczonych, w ocenieniu zaś dogodności dla stron w poiednaniu uważał tę mocniej popartą w Sądach Pokoju jako bliższych miejsca kopaliń, a przede ułatwiających użycie w razie potrzeby biegłych, których nadzór w Krakowie urzędujący, niemając przy sobie, dopiero z kopaliń sprowadzałby.

Delegowany Senator Radwański w poparciu Projektu dowodził, iż i Najjaśniejszy Król Saski, jako Xiążę Warszawski posiadający ten kraj, utrzymywał w materji górnictwa ustawę Maxymiliańską i nieznajdując w zbiorze Praw Króla Jmci Saskiego żadnego odwołania tejże ustawy.

Reprezentant Lipczyński zastrzegł produkcją Dekretu Króla Jmci Saskiego ustawę Maxymiliańską uchylającego, a następnie:

Reprezentant Assessor Seymu Sochylński popierając sprzeciwienie się Projektu Art. 14 Konstytucyi radził oczekiwanie Opinii Kommissyi Seymowej, której w tym zamiarze udział Projektu postanowiony.

Reprezentant Bugajski mając podane sobie od Gminy Krzeszowickiej uwagi do Projektu ustawy górniczej, jako Reprezentant tej Gminy odczytał te uwagi, które Izba Prawodawcza postanowiła przesać Kommissyom Seymowym mającym rozważyć Projekt do ustawy górniczej poleconą.

W dalszym postępie działań Sey-

mowych, Sekretarz Seymu czytał nadeszłe od Senatu Projekta:

1) Projekt do ustawy umarzającej należitości Skarbowe, które w ciągu roku finansowego 18<sup>17</sup>/<sub>18</sub> wypłynąć nie mogły.

2) Projekt do ustawy przeznaczającej dla Kapituły Katedralnej Krakowskiej z Skarbu publicznego tytułem Kompetencji na wynagrodzenie ludzi dzwoniących w Dzwon Zygmunta i utrzymywanie Lampy pod Krucyfiksem w Kościele Katedralnym Krakowskim palącej się Złp. 121 gr. 12 tudzież tytułem czynszu z Młyna Bularni w wsi narodowej Węgrzeczce znajdującego się Złp. 140, a tytułem wynagrodzenia za wikie w wsi narodowej Wyciąże będącej, a na obronę brzegów obracane Złp. 96 gr. 20.

Projekta te jako w materji Budżetu postanowiono przesać do opinii Kommissyi Skarbowej.

Czytane następnie zostały petycje:

Reprezentant Assessor Seymu Sochylński złożył prośbę Pana Cennera wysłużonego Fizyka o dodatek Złp. 1200 do emerytury.

Reprezentant Lipczyński Delegowany Sędzia Pokoju złożył prośbę Dzieci zmarłego Pisarza Sądu Pokoju Floryana Kosiewicza o wyznaczenie pensyi dla tychże Sierót.

Reprezentant Matkiewicz złożył prośbę Pana Piotra Fiałkowskiego, Dozorca Domów Akademickich o powiększenie pensyi.

Reprezentant Czerniński Delegowany Sędzia Pokoju złożył prośbę Instytutów mających zaległe prowizye od Komitetu Starozakonnych w zamiarze przyspieszenia satysfakcyi.



Reprezentant Chwalibogowski złożył prośbę Pani Marcyanny Dobrzańskiej wdowy po zmarłym Urzędniku tego Kraju ś. p. Janie Dobrzańskim o wyznaczenie pensyi wdowiej z powodu soletnich zasług męża.

Piotr Zaluski byłw Woźny Miasta Krakowa, złożył prośbę o emeryturę.

Prośby powyższe Izba Prawodawcza postanowiła przesłać Rządzącemu Senatowi, a nakoniec:

Reprezentant Konopka Tadeusz z uwagi, iż w Królestwie Polskim mocą uchwały Seymowej, a następnie Dekretu Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego dtto 1/2 Czerwca r. b. 1825. zaprowadzone jest w tymże Państwie Systema kredytowe Ziemskie, nadające bieg przymuszony listom zastawnym i upoważniające Właścicieli Ziemskich do spłacenia temż biletami wszelkich Summ na Dobrach tego Państwa, po epokę pewną i oznaczoną prawnie za hipotekowanych, nieczynią różnicy między Wierzycielami Krajowemi lub zagranicznymi, gdy w skutku, tej ustawy Obywatele tuteysy, lub Instytuta mające wierzytelności swe na Dobrach Królestwa Polskiego zabezpieczone, zagnalonemi byđż mogą do odebrania kapitałów swych listami zastawnymi, które tylko po 100 od kapitału, aż do chwili zamienienia ich na brzęczącą monetę przez wyciągnięcie losowe przynosić będą, gdy w takim położeniu rzeczy byłoby stratą ogólną Kraju, jeżeli Instytut lub Obywatele Królestwa Polskiego mający w Kraju tuteyszym hipotekowane kapitały takowe w monecie poszukiwać byli upoważnieni, a Instytut nasz lub Obywatele tuteysy byli zmuszonemi listy zastawne, które

kursu wyrównywiającego brzęczącej monecie mieć niemogą brać za summy, które w monecie nie zaś papierach wypożyczali, gdy Art: 11 Kodexu Cywilnego jawnie stanowi, iż Cud oziemcy takichże samych praw Cywilnych u ywać będą w Kraju naszym takie są lub będą dozwolone nam zagranicą, gdy w duchu tego Artykułu Najjaśniejszy Król Saski, tak Xiążę Warszawski Dekretem dtto 10go Marca 1811 r. rozporządził, aby w przysądzeniu summ pieniężnych Obywatelom Berlta Najjaśniejszego Cesarza Austryi, którzy stosownie do istniejących w Kraju tamteyszym ustaw wierzytelności Obywatelom Xięztwa Warszawskiego przypadające biletami bankowemi wypłacali i wypłacają, ścisła wzajemność względem tychże Obywateli zachowana była, gdy ten sam jest teraz względem Królestwa Polskiego przypadek, radził Mowca ażeby podobnież postanowić prawo któreby wzajemność tę upoważniło, dla czego żądał wezwania Senatu o inicjowanie stosownego projektu.

Reprezentant Lipczyński przemawiając się żądał przedstawienia Izbie Prawodawczej uchwały Seymu Królestwa Polskiego Systema kredytowe stanowiącej dla przekonania, czy zostały podciągnięte kapitały przez Instytut tuteysze w Królestwie Polskim posiadane, których cenność zasłonięta Traktatem przez szczególne prawa Kraju Mocarstwa kontraktującego naruszane byđż niemogą.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Konopki wraz z przymowieniem się Reprezentanta Lipczyńskiego Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła, a Marszałek Seymu solwował Ses-

syją do dnia następnego dziesiątego Grudnia r. b. na godzinę 10 rano.

Leon Chwałibogowski,  
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 9 Listopada d. K.  
(z Kuryera Litewskiego.)

Gazeta Petersburgska donosi z Taganrogu pod dniem 22 Października:

"Najjaśniejszy Cesarz Jegomość wyjechał dnia 20 b. m. do Krymu, z kąd powróci do Taganrogu dnia 5 Listopada...

"Najjaśniejsza Cesarzowa Jejmość bawi tu w naysłabszym stanie zdrowia."

Gazeta Journal de S. Petersbourg zawiera z Petersburga pod dniem 6 Listopada:

Najjaśniejsza Cesarzowa Jejmość, Matka, powróciła onegdaj do tutejszej stolicy. P. wrot N. Pani kilku dniami poprzedzili JJ. CC. MM. Wielki Xiążę Mikołaj i Wielka Xiężna Alexandra, oraz J. C. M. Wielka Xiężna Helena.

Na przełożenie Ministra skarbu, Cesarz Jegomość raczył zezwolić na ustanowienie Komitetu, dla obmyślenia środków poprawienia stanu miast. Komitet ten składa się: PP. Dubieński, Radca tajny, Senator i Dyrektor departamentu podatków, Czuykiewicz Jenerał-Major orszaku J. C. M. i Michajłow rzeczywisty Radca Stanu, Dyrektor Kancellaryi Ministra spraw wewnętrznych. Prezydował w tym Komitecie JW. Dubieński. Posiedzenia rozpoczęły się dnia 8 Września.

Podług doniesienia listowego pod dniem 16 Czerwca, Radca Stanu Langsdorff, Konsul Jenerałny Rossyjski w

Rio - Janeiro, gotował się do odbycia podróży w prowincjach St. Paul, Goyaz, Matto-Grosso i p. d., w której do dwóch lat zabawi. W ostatniej podróży znalazł on roślinę, w kraju Kainka nazywaną, jest skutecznym lekarstwem na puchlinę wodną. Posłał próbki tej rośliny do Berlina, Petersburga i do Anglii, dla robienia z nią doświadczeń w szpitalach.

Dnia 8 b. m. w uroczystość Imienia J. C. M. Wielkiego Xiążęcia Michaja N. Cesarzowa Jejmość, Matka, raczyła przyjmować powinszowania w pałacu zimowym; J. C. M. Wielka Xiężna Jejmość Helena, również przyjmowała powinszowania w nowym swym pałacu. Wieczorem miasto było oświecone.

J. K. M. Xiążę Alexander Wirtemberski, naczelnie zarządzający korpusem dróg komunikacyi, powrócił z podróży swojej, w celu odbycia inspekcji przedsięwziętej.

Pułkownik Filipow mianowany Vice-Gubernatorem Witebskim, na miejscu Radcy Stanu Moguczego, który stosownie do swej prośby otrzymał uwolnienie.

Budownictwo morskie znacznie postępuje w Finlandyi: dziesięć okrętów, bardzo dobrze budowanych, tego lata wysłano do Lubeki, i spodziewać się należy, że niedługo Finlandczycy przestaną zupełnie używać dawniejszych swych statków, niepomostowanych i niezmiernie w żegludze niebezpiecznych.

Dnia 16 Października panował w Moskwie wielki wichur, który w różnych miejscach miasta szkody porobił; z kilku domów pozrywał dachy, a na 6 cerkwiach i różnych innych budowlach



pozrywał i poździerał z dachów arkusze blachy żelazney.

*Z Paryża d. 3 Grudnia.*

Baron Werther, nadzwyczajny Posel Pruski, przedonęgdaj, oddał Królowi na osobnem posłuchaniu list od swiego Monarchy, donoszący J. K. Mci o szczęśliwem rozwiązaniu Xiężny Wilhelmowej Pruskiej órką.

Dnia 28 Listopada o godzinie 3 1/2 po południa umarł tu znakomity nasz współobywatel i największy mówca w izbie Deputowanych, Jenerał porucznik Maksymilian Sebastian Hr. Foy. Urodził on się dnia 3 Lutego 1775 r. w Ham. Niemiał jeszcze 15 lat, gdy wszedł do szkoły artyleryi w la Fere; dnia 1go Marca 1792 został podporucznikiem w 3ciem pułku artyleryi pieszey, a w 6 miesięcy porucznikiem i odbył kampanią w woysku póla cnem pod Dumouriez. W rok potem został kapitanem w artyleryi konney i służył z odznaczeniem się pod Dampierre, Custines, Houchard, Jourdan i Pichegru. W Czerwcu 1794 otwarty ten młodzieniec był uwieczony i miał już być przed rewolucyyny trybunał stawiony, gdy nadszedł dzień 9 termidora, który położył koniec rządowi strachu i Kapitana Foy uwolnił. W następnym roku odbył kampanią w woysku Reau i Mozeli i odznaczył się szczególny przy mostowym szanću pod Huningą i Driesheim. Na końcu r. 1798 znajdował się jako naczelnik szwadronu w Szwaycaryi, służył w roku następnym pod Massoną, i udał się jako jenerał adiutant do woyska Włoskiego, gdzie także odznaczył się; a mianowicie pod Petri w Tyrolu; i otrzymał stopień pułko-

wnika. W roku 1806 dowodził artyleryą w Fryolu, a w następnym poprowadził do Turcyi 1200 kanonierów, których Napoleon Sultanowi posłał; służył przy Tureckiej dywizyi, która broniła Dardanellów. Na końcu tegoż roku widziano go aa drugim końcu Europy, to jest w Portugalii. Dnia 3go Listopada 1808 został jenerałem brygady, a dnia 29 Października 1810 jenerałem dywizyi; r. 1812 w Lipcu zasłaniał ustęp woyska Francuzkiego po przegranej bitwie pod Salamanką. W tymże roku dnia 29go Października uskutecznił przeprawę przez rzekę Duero pod Tordesillas. Nawet po bitwie pod Vittoria na czele 20,000 ludzi wielkie uskutecznił czyny. Dopiero w roku 1814 po ciężkiej ranie opuścił bój. Pod Waterloo był także ranny i to była piąta jego rana. W roku 1819 mianowany był inspektorem piechoty. Wiadomo, iż w roku zeszyłym obrany był razem z 3ch departamentów deputowanym. Jego męzne i mocne mowy ściągnęły nieraz podziwienie Francyi. Chorobą, pod którą uległ, było zwiększenie się sercańskiego, które dopiero na 8 dni przed śmiercią stało się niebezpiecznem. Zostawił wdowę i 5 niedoletnich dzieci. — Pogrzeb zwłok Jenerała Foy odbył się dnia 30 Listopada. Zaraz z rana ulice prowadzące do jego mieszkania były ludem zapelnione, a dom oblężony, lecz w ogromney tej massie ludu największa panowała cisza. Karawan nie mógł nawet pod dom podjechać. O godzinie 1 z południa zwłoki wyniesione z domu zostały. Nacychmiast rzucili się młodzieńcy (byli to studenci w liczbie przeszło 2000) i krzyczeli: "nam go nieść należy." Ośmiu z nich uchwycili

trumnę (była ołowiana) i wzięli na ramiona. W kwadrans po pierwszej ruszył orszak. Przodem i po bokach szły gwardie narodowe i woyska liniowe, i przeszło 10,000 ludzi było zgromadzonych. PP. Perier, Mechin, Jenerał Miollis i Xżę Choiseul nieśli końce całonu. Widzieć można było ludzi wszystkich stanów, stronnictw i stopniów razem idących, a na końcu Marszałka Oudinot w mundurze, Marszałka Marmont w czarnych sukniach, Jenerałów Damas, Sebastianego, Excelmana, Pully, wielu professorów i uczonych, mnóstwo kobiet wyższego stanu i dziewcząt z krepą na rękach. O godzinie zgłęb z południa przybył orszak do Kościoła Najświętszej Panny Loretańskiej. Tu znajdowało się już do 6000 ludzi, tak iż większa część z idących za trumną pozostać musiała przed Kościołem. Trudno tu opisać wzruszenia zgromadzenia na widok dzieci Foya. Oba starszych synów (z których najstarszy ma lat 12) prowadził P. Perier za ręce za trumną, a trzeciego 4roletniego niesiono. O trzech kwadransach na 4tą ukończyło się nabożeństwo. Oprócz karawanu i 4 żałobnych powozów, iechało na cmentarz Oyców Lachaise przez 200 innych, którym przodkowali Xżę Orleanu, Minister wojenny, wielu Parów, Deputowanych, zagranicznych Posłów. Mimo deszczu szli wszyscy ludzie z odkrytymi głowami, i chociaż na Bulewardzie zebrało się do 100,000 ludzi, nie zaszła jednak żadna zdrożność lub nieprzyzwoitość. Gdy zwłoki przywieziono na cmentarz, była już noc, którą pochodnie rozjaśniały. Nad grobem miało kilka mów, a najpierwszą P. Kazimierz Perier, który gdy wyrzekł słowa:

"Francyja przyswoi dzieci swólego obrońcy," słyszeć się dały tysięczne głosy: tak jest, tak jest Francyja ie przyswoi.. Drugą mowę miał w imieniu woyska Jenerał Miollis, a trzecią Baron Mechin w imieniu departamentu, którego Foy był reprezentantem. Ży przycłumiły głosy tego, gdy wyrzekł słowa: "Zegnam Cię Jenerale! 20 lat zaszczycałeś mnie twoją przyjaźnią, i przez resztę życia będę Cię opłakiwał. Ostatnią mowę miał P. Ternaux. Chcieli jeszcze mówić P. Beniamin Constant, Jenerałowie Sebastiani i Ladbey de Pompieres, ale nie mogli się przecisnąć do grobu. Mowy ich ogłoszone są w Gazetach. P. Vienet odczytał Dityramb, który wielkie uczynił wrażenie. Pochowa Delfina Goy napisała także wiersz żałobny. Dopiero o godzinie 8mej w wieczór rozeszło się zgromadzenie. Jenerał Foy leży obok Kamila Jordan. W części miasta, w której mieszkał, wiele sklepów było pozamykanych, a jeden z składów nawet żałobą okryty. Oddawna śmierć w wszystkich klasach ludu niezrażała tak wielkiego żalu, jak tego Jenerała. Wszyscy ubiegali się teraz w uwiecznieniu jego pamięci. Rzeźbiarz Bra zrobił gipsowy odcisk twarzy, który posłuży za wzór do pomnika, który wystawiony mu być ma. Otworzono już składkę na zrobienie dzieciom jego podarku i wystawienie mu pomnika. P. Lafitte podpisał 50,000 Fr. Ben. Delessert 10,000, Jonas Hagermann 10,000, Fuld Oppenheim 1000, Alex: Lameth 1000, K. Perrier 20,000, Ternaux 3000, Redaktorowi Dziennika Konstytucjonisty 1500, Jenerał Alix 500 Fr. i t. m. Do dnia wczorajszego w wieczór, nie spełnia w



24 godzinach zebrano 127,657 $\frac{1}{2}$  Fr. Wielu uczonych postanowili wydać w ich częściach mowy Foya z opisem jego życia i wizerunkiem; pieniądze z ich sprzedarzy przeznaczyli dla pozostałych po nim dzieci.

Dziennik Paryżki umieścił list z Wiednia zawierający doniesienie, że Poseł Angielski, P. Wellesley, codziennie wysłał pisma do Korfu i na Śródziemne morze.

Baron Dupin otwierając dnia 29go Listopada kurs nauk dla rzemieślników, wyliczył korzyści geometryi w zawodzie rzemieślniczym.

Nadworny Angielski Malarz Lawrence ukończył przeznaczone dla Króla Angielskiego wizerunki Króla naszego i Delfina, które wystawione teraz są na widok publiczny w pawilonie Marsan.

Dnia 24 Listopada w departamencie Ain morderca został na całe życie na galejowe roboty skazany; lecz to było osobliwością, że w sprawie jego świadectwo dwóch głucho-niemych, których znaki musiałyby być sądowni tłumaczone, było stanowczem.

Z Madrytu d. 23 Listopada.

Wczoraj wiechał Król z całym Dworem do stolicy i był najwyższemi okrzykami radości przyjęty.

Na posiedzeniu Junty doradczey d. 18 b. m. mowiono żywo o uchyleniu systemu oczyszczenia. Był Arcybiskup Meksykański, świątły i umiarkowany Mąż, wyraził między innemi: "Doświadczenie, które nabyłem w obu światach, podać mi smutne przepowiedzenie, że moja ojczyzna postępując drogą, którą ter-

raz obrała, wkrótce zniknie z rzędu narodów. Zdać się, iż wszystkie systematy, które po rewolucyi 1808 obrano, bardziej dążą do uwiecznienia rewolucyi, niżeli zamknięcia jej otchłani, a chociażby nawet zamknięta została, tedy nie bardziej nie posłuży do jej otworzenia jak ustanowione oczyszczenie. Jeżeli nas teraz ogień buntu nie pozera, tedy przypisać to jedynie należy licznem cierpieniom, na które lud Hiszpański jest wystawiony. Żądam, aby skoro Dwór do Madrytu powróci, J. K. M. był proszony o uchylenie nakazanego oczyszczenia... Jakoż uchwalono w tej mierze prośbę, którą Prezes Junty, Jeneral Castannos złożyć ma Królowi.

Zdać się zachodzić plan zupełnego zniesienia kosztowney, a w teraźniejszy czasie wcale nieużyteczney rady Indyjskicy.

Xzę Infantado jest ciągle z wielkim szacunkiem dla P. Zea Bermudes, i odwiedzią się nawzajem. Z ustanowien za ostatniego nic dotąd niezmieniono i nawet ani jednego urzędnika nie oddalono.

Xze Infantado ofiarował J. K. Mci na dowód swej przychylności całoroczny swój dochód, w kwocie 4 mill. realów. Arcybiskup Toledu i Oyciec Cirillo idąc za jego przykładem złożyli do skarbu J. K. Mci 25 mill. realów.

W Brihuega odkryć miano nowe rozgałżenie spisku Bessieresa.

Jeneral major Chaperon, były prezes woyskowej kommissyi w Madrycie, umrzeć miał w Kaceres (Estramadurze) iak się domyślają z otrucia. Władza tamieczna rozkazała ciało jego przegrześć.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 101. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 18 GRUDNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

Z Lizbony d. 17 Listopada.

Onegdaj u nas Krol niepodległość Brazylii przez zatwierdzenie zawartej w dniu 29 Sierpnia w Rio-Janeiro ugody. Pułkownik Pereira podpisał natychmiast z tem zatwierdzeniem do Brazylii. Cztery wyroki Królewskie wydane zostały potem zatwierdzeniu; pierwszy opiewa, iż J. K. M. chcąc zapewnić dobro pobratymskich narodów berlu jego powierzonych, zawarł traktat zapewniający ich przyszłe losy; drugi, że porty Portugalskie otwarte odtąd są dla Brazylijskich okrętów; trzeci, że cło od Brazylijskich ustanowione jest na 15 odseta; czwarty nakazuje Juncie handlowej, aby osoby mające pretensye do Brazylii, one podały, i że osoby posiadające w Brazylii dożywotnie urzędy które przez rewolucyją utraciły, będą wynagrodzone.

Z Rzymu d. 24 Listopada.

Oyciec S. rozkazał w tych dniach

swoje przedpokoje otworzyć, co okazuje, że już jest tyle zdrowy, iż przyjaciel może oddające mu usza owa i osobę.

Wyznaczona kommissya dla sądzenia uwięzionych Karbonatów, wydała już wyrok. Angelo Taghlini Lemda Montarani skazanemi są na śmierć. Luigi Spadoni i Pompeo Crotatini na całe życie, a Ludovico Gasperoni i Sebastiano Ricci na dołetnie galerowe roboty. Dni 23 dwaj pierwsi zostali na placu del Popolo przez guilotynę straconemi.

Znany Bergami zostaje w niebezpieczeństwie utracenia całego znacznego swego majątku. Wychowaniec zmarłej Królowej Angielskiej William Austin, bawiący od kilku tygodni w Pesaro i wspierany przez możniejszych mieszkańców, którzy Bergamiego niecierpią, rości do niego prawo, na mocy testamentu Królowej, w którym ona miała, iż posiadane przez Bergamiego dobra nie są jego własnością, ale tylko na czas do używania mu oddane.

Przy zaccenaiący się prenumeracie na Gazetę Krakowską od Nowego Roku 1826, która od tegoż roku zacznie nowym drukiem wychodzić, uprasza iey Redakcyja Łaskawych Czytelników o śpieszne się zgłaszanie.

## Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę d. 18 daną będzie łącznia z JPP. Skibińskiemu nowa Melo-Drاما w 3 aktach, z francuzkiego przez P. Victor: *Sierota z Genewy*. Zakończy widowisko wcale nowa Opera w 1 akcie, z francuzkiego autora P. Guillet, z muzyką P. Gaveaux: *Kwadrans miłości*.

JPanna Piotrowska będzie miała zaszczyt w powyższej sztuce polecić się względom Przświetney Publiczności.

## UW I A D O M I E N I E.

### LOTTERY Y N E.

Zrzeczenie się przedłużonego ciągnięcia Lotteryi na dwie piękne Realności Państwa Dubiecka i Wsi Sliwnica.

Przez dobre przywilecie, iakie ta Lotteryia od swojego zaczęcia u Przświetney Publiczności znalazła, podobnany Dom hurtoway znalazł się w przyjemnem położeniu, iż może odstąpić od przedłużonego ciągnięcia, i stosownie do najwyższego Jego Cesars. Krolew. Mei pozwolenia początkowo ogłoszony termin do ciągnięcia, z odmianą tylko dwóch dawniej przedłużonych wygr. n. na dzień 16 Lutego 1826 wyrażnie i nieodmiennie oznaczyć.

Lotteryia ta, iak z planu iey widzieć można, obejmuje 12,71 dobrze uposażonych tr. ferów w kwocie 410.34 ZR. w W. W. pomiędzy ktoremi znajdują się

dwa na obie Realności, za których wykupno ofiarowana jest summa 200,000 ZR. w W. W. to jest: za pierwszą 150,000, a za drugą 50,000 ZR. w W. W. tudzież 1975 wyciągnąć się mających tr. ferów od 20,000, 10,000, 5,000, 3,000, 1,000, 1,000, 500 aż do najniższej ilości 22 ZR. w W. W. w kwocie 77,323 ZR. w W. W. dalej 242 przed i pot. ferów do 1,000 ZR. w W. W. aż do 12 ZR. w W. W. w kwocie 38,696 ZR. w W. W. nakoniec 8053 wygr. w. w. złącze od 100. 50. 25. 4 aż i Duka, w kwocie 94,005 ZR. w W. W. które wogóle stanowią summę 410,324 ZR. w W. W. Tak znaczna liczba tr. ferów w stosunku małej ilości losów, z których się ta Lotteryia składa, zwiększa tem bardziej podobieństwo wygr. n., że niemal na każdy 100y los przypada wygr. na i nawet ieden los 22 razy wygrać może.

Podpisany Dom hurtowny ofiaruje ieszcze nadal biorącym razem za gotow. zapłatą 10 czarnych losów i ty gratysowy, który pewnie przynajmniej Duka ta w złącze wygrać musi, poki niewielka już ich liczba to ebrana nie będzie.

Los kosztuje 10 ZR. w W. W.

W Wiedniu dnia 7 Listopada 1825.

A. C. Schram.

W Krakowie dostać można losów na tę Lotteryę w Handlu JP. Antoniego Hörzel.

## D O N I E S I E N I A.

W Imieniu Rządu

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

T R Y B U N A Ł

Pierwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wydal Wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w Domu Władz Sądowych na Audyencyi Publiczney Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu, Dnia Siósteego Grudnia Tysiąc Ośmset Dwudziestego Piątego roku.



## WYDZIAŁ PIERWSZY.

Obecni  
 Mąkowski Prezes  
 Krzyżanowski Sędzia  
 Gluchowski Asessor Z. Sędziego  
 Kuliczkowski Pisarz

## TRYBUNAŁ

Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta  
 Krakowa i Jego Okręgu.

Rezolvując podanie przez P. Józefa Jankowskiego Adwokata P. O. D. w Imieniu Piotra Steinkellera i Jakóba Moyżesza Hochgelehrtera pod dniem 5 Grudnia 1825 r. do Trybunału swego uczynione, w którym przy złożeniu protestów trzech przez P. Notariusza Matakiewicza to jest: pierwszego dnia 25 Października 1825 r. względem niewypłacalności Summy 3300 Złp. Jakóbowi Moyżeszowi Hochgelehrter.

Drugiego i trzeciego w dniu 16 Października 1825 r. względem niewypłacalności Summy 126 w Cwancypierach i Summy 95 ZR. w Cwancypierach, przeciw Markusowi Rejsfeld Kupcowi różnym handlem trudniącemu się. Gdy małżonka tegoż Staroz: Chana Rejsfeldowa w niebytności małżonka swego Staroz: Markusa Rejsfeld oświadczyła w odpowiedzi, iż dla nieobecności męża, tudzież i z wielu kredytorów na raz ieden wypłaty wełłów swych żąda, niemniej iż skład towarów Staroz: Markusa Rejsfeld zajęty został na satysfakcyę iednego z jego wierzycieli, wełły te niemogą być zapłacone, a tak Staroz: Markus Rejsfeld będąc w stanie niewypłacalności w celu przepisu Artykułu I. Księgi III. Kodexu Handlowego, za upadłego ogłoszonym być winien, a zatem upadłość nad majątkiem rzeczzonego dłużnika ogłoszoną, oraz upadły przez Policję aresztowanym być winien.

Zważywszy, iż żądający Pan Piotr Steinkeller i Jakob Moyżesz Hochgelehrter niewypłacalność Staroz: Markusa Rejsfeld pokładaniem wyżej powołanemi protestami, przez P. Notariusza Antoniego Matakiewicza w dniu 25 i 26 Października r. b. 1825 działaniami dostatecznie usprawiedliwiał, albowiem okazuje się z tychże Aktów, iż w mieszkaniu dłużnika Staroz: Markusa Rejsfeld nie znaleziono z czego by satysfakcyę osiągnioną być mógł, a tak iako nie będący w stanie, wypłacalności ze wszech miar okazuje się, przeto:

## TRYBUNAŁ

Pierwszej Instancji Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta  
 Krakowa i Jego Okręgu.

Staroz: Markusa Rejsfeld na Kazimierzu Katolickim przy Krakowie pod L. 87 zamieszkałego, różnym handlem trudniącego się, na teraz zas potajemnie uszłego i w mieście Woiewództwa Radomiu w Królestwie Polskim przebywającego, za upadłego w majątku ogłasza.

Czas zaczęcia się tej upadłości z dniem Piątego Grudnia r. b. 1825 iako datą podanej prośby do Trybunału z strony P. Piotra Steinkellera i Jakóba Moyżesza Hochgelehrtera ująć.

Przyłożenie pieczęci na majątku upadłego rozporządza i o uskutecznienie tego Sąd Pokoju miasta Krakowa Wydziału II. wzywa, Sędzią Kommissrzem W. Tadeusza Krzyżanowskiego Sędziego Trybunału swego, a Kuratorem upadłości tej P. Wincentego Sępara Adwokata miasta.

Co się zaś tyczy niezwłocznego aresztowania Staroz: Markusa Rejsfeld.

Gdy ten w mieście Woiewódzkim Radomiu Królestwie Polskiem na teraz przebywa, przeto Trybunał tenższy ma honor wezwać Trybunał Cywilny I. Instancji Woiewództwa Sąd mierskiego, ażeby celem zabezpieczenia względem osoby Staroz: Markusa Rejsfeld na teraz w Radomiu przebywającego, iako upadłego położyć w tym przedmiocie stosowne kroki rozkazał, z resztą ustanowienie wpisu zawieszca, mocą niniejszego Wyroku (pod tymczasową egzekucyą zapadłego, które-



go wywieszenie w Izbie Audyencyjnej Trybunału swego, oraz podanie do G. zet Królowych postanawia.

(podpisano) *Mąkowski, Kulickowski* P. sarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom (od którychby się tego domagano) aby Wyrok niniejszy wyekwowali.

Prokuratorom, aby tego duplikowali.

Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby w razie potrzeby (gdy o to prawnie wezwanemi będą) wojskowej pomocy udzielali.

(podpisano) *Mąkowski, Kulickowski* Pisarz.

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z Wyrokiem Orzecznym świadczę.

*Kulickowski, P. sarz* Tryb.

W dniu 23 Grudnia r. b. 1825 o godzinie 10 z r. n. w Wsi Krzeszowicach w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa w Miście pod L. 97 odbędzie się w drodze exekucyi Sądowej licytacja na wydzielawienie trzecnolennie dochodów z Miyna wyższy nadmienionego z przyległości do tegoż gruntemi, a to poczynając od dnia 1go Stycznia r. p. 1826 do dnia ostatniego Grudnia 1828 roku. Warunki do tej dzierżawy wykazujące stan dochodów, cenę szacunkową oraz podatki rządowe i powinności należące się Skarbowi Królestwa Tenczyńskiego przed rozpoczęciem się licytacji zapublikowanemi zostaną. Chęć licytowania mający echą być opatrzeni w Vadum Złp. 100. — W Krakowie dnia 15 Grudnia 1825 r.

*H. Salomoński, Kom: Sąd.*

W dniu 30 Grudnia r. b. 1825 o godzinie 3 popołudniu w Krakowie na Kleparzu w Domu pod L. 72, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowej licytacja na wydzielawienie tegoż Domu z przyległymi ogródkiem na lat trzy, poczynając od dnia 1go Stycznia r. 1826 do ostatniego Grudnia 1828 roku. Chęć licytowania mający, raczą być opatrzeni w Vadum Złp. 100. Warunki zaś powołanej d. erzawy przed rozpoczęciem się licytacji zapublikowanemi zostaną. — W Krakowie dnia 15 Grudnia 1825 r.

*H. Salomoński, Kom: Sąd.*

Podpisany Komornik przy Sądach Rzeczypospolitej Krakowskiej, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w Mieście Krakowie, na Rynku Głównym to jest: w Gmachu handlowym Sukienniczym, dnia 24 Stycznia 1826 roku, (zaczynając o godzinie 10 ranney, a o 3 po południu) i następnych dni, kontynuowaną będzie Licytacja publiczna w drodze Exekucyi Sądowej, znacznego Zbioru, przeszło z 200 sztuk, złożonego, różnych rzadkich Numizmatów i Medalów srebrnych, jako to: Greckich, Rzymskich, tudzież Polskich, Niemieckich, Francuzkich i wielu innych Europejskich Królów — Z Polskich Numizmatów znacniejsze są następujące: 1. na Szlub Michała Korybuta z Teonorą 2. Gońską, Jana Kazimierza 3. Władysława IV. 4. Kilka Gońskich Augusta II. 5. Augusta III. 6. Kilka, Stanisława Augusta. Zás dla znakomitych Meźów, Poczekutów, Wyrwieczów, Gilbertów, Pfleyderorów, na otwarcie Mennicy, na fundacyę Kościoła Ewangelickiego, na zaprowadzenie Biblioteki Żalskich, i wiele tym podobnych, które to powyższe Numizmata i Medale, stosownie do Przepisów K. P. S. od dnia 10 Stycznia 1826 roku, od godziny 9 ranney a o 3 po południu, aż do dnia Licytacji, widzieć można, w Kancellaryi podpisanego, w Krakowie, przy Ulicy Grodzkiej pod L. 26 i 27. Mający chęć licytowania, zaopatrzeni w gotowe pieniądze Courant, na oznaczony czas i miejsce przybędą.

W Krakowie dnia 3 Grudnia 1825 roku.

*Jarzyński, Kom: Sąd.*

Niżej wyrażony Urząd Jenerelnego Dozoru uwiadamia publiczność, iż znaczna liczba baranów rodzaju Merynosów w dobrach Xęcia Lichnowskiego, w liczbie nad pięćset sztuk wynoszące, znajduje się na wybór do sprzedania. Cena ich jest rozmaita, zaczawszy od dwudziestu pięciu dukatów.

W Tropawie w Szląsku dnia 18 Listopada 1825.

*Jeneralne Dozorstwo dóbr Xęcia Lichnowskiego.*